

**Protokół z posiedzenia Komisji Finansowo - Budżetowej i Rozwoju Gospodarczego
z dnia 20.02.17 r., godz. 15:30**

Porządek:

- powitanie
- otwarcie
- stwierdzenie prawomocności
- wysłuchanie mieszkańca
- zatwierdzenie protokołów
- opiniowanie projektów uchwał
- wolne głosy i wnioski
- zamknięcie.

Przewodniczący Komisji Dariusz Matysiak powitał zgromadzonych i otworzył posiedzenie Komisji o godzinie 15:39. Stwierdził prawomocność obrad na podstawie listy obecności; 6/7 członków obecnych.

Porządek został przyjęty jednogłośnie.

Prezes J. Świerkowski oznajmił, iż wraz z gośćmi przybyli, aby wyjaśnić sprawę mpzp Golęczewo, pan Piaścik natomiast przyszedł w sprawie sklepu w Zielątkowie.

Pan Piaścik oznajmił, iż jego siostra kupiła sklep w Zielątkowie. Krótco przed przetargiem, wójt oddzielił bez jej wiedzy działkę, która była jedynym dostępem do szamba i mediów. W związku z wystąpieniem takiej sytuacji, siostra p. Piaścika ucierpiała podczas kontroli sanepidu. Przetarg odbył się w 2011 r. Zdaniem p. Piaścika wójt nastraszył jego siostrę, że jeśli będzie ona walczyć o zabraną działkę, straci vat. Dzisiaj budynek jest bezużyteczny, mimo tego pobierany jest za niego podatek od działalności gospodarczej. Ściana zewnętrzna budynku stoi na terenie działki "gminnej". W tej sytuacji nie można w prawidłowy sposób prowadzić żadnych remontów. Przewodniczący D. Matysiak objaśnił zgromadzonym sytuację graficznie. Z drugiej strony działki jest rów. Nie ma innej drogi dojazdu do takowej nieruchomości. Na dzień dzisiejszy nie ma możliwości obsługi tego budynku. Przewodniczący D. Matysiak zaznaczył, iż był przeciwny, aby ta działka była dzierżawiona komukolwiek innemu niż właściciele nieruchomości, na której znajduje się sklep. Radny W. Korytowski zapytał do kiedy jest wydzielona dzierżawa. P. Piaścik oznajmił, iż do 2020 roku. Radny R. Tasarz oznajmił, iż należało by zmienić umowę najmu/ dzierżawy tak, aby obie strony mogły odnosić korzyść z takiego podziału nieruchomości. Radny M. Przybylski zapytał, czy próbowano drogi sądowej, wypowiedzenia umowy dzierżawy lub egzekwowania przejazdu przez proces prawocywilny. Radny oznajmił, iż Rada nie jest organem wykonawczym, a opiniodawczym. Radny R. Tasarz oznajmił, iż jeśli właścicielem działki jest gmina i wójt zawarł taką a nie inną umowę dzierżawy, nie należy walczyć w sądach, a zmienić umowę dzierżawy. Pan Piaścik oznajmił, iż jego siostra została zastraszona, powiedział też, że zabrano jej koncesję, a wójt może wszystko, wliczając w to finansowe zniszczenie człowieka. Radny P. Tyrka oznajmił, że był w tym sklepie w ubiegłym tygodniu. W jednej części jest sklep spożywczy, a w drugiej funkcjonuje klub bilardowy. Miano tam postawić mały budynek handlowy. Stary budynek nie był remontowany, nowy nie został wybudowany. Działalność gospodarcza nadal się tam odbywa, mimo iż budynek nie spełnia prawdopodobnie żadnych norm. Radny R. Tasarz zapytał, czy akt dzierżawy jest wiążącym aktem notarialnym. Prezes J. Świerkowski oznajmił, iż można to zapisać w normalnej umowie cywilnej. Prezes J. Świerkowski oznajmił, iż wójt nikomu nie zabrał koncesji na alkohol. Siostra pana Piaścika dostarczyła rozliczenie po terminie. Przewodniczący D. Matysiak oznajmił, iż skieruje wniosek do wójta o rozwiązanie tej sprawy i zmianę umowy dzierżawy, tak, aby obie strony mogły z niej korzystać. Zdaniem, przewodniczącego należy dążyć do ponownego scalenia dwóch działek. Radny R. Tasarz oznajmił, iż zmiana zapisów umowy dzierżawy doprowadzi do

utrzymania sąsiedztwa. Radna U. Ćwiertnia oznajmiła, iż wysłuchano jedną stronę, należy wysłuchać też drugiej. Radny P. Tyrka oznajmił, iż nie zgadza się, aby były w protokole stwierdzenia, że nie ma tam działalności, bądź, że koncesja została odebrana. Radny sprostował, iż działalność się tam odbywa. Pan Piaścik oznajmił, iż gdyby podział nieruchomości był poprawnie rozpisany, nieruchomość nie byłaby nigdy kupiona. Głosowanie za wnioskiem Przewodniczącego w sprawie zmiany umowy dzierżawy działki o nr ewid. 113/3 o umożliwienie w równym stopniu jej wykorzystywania (zmiana umowy) :

- 6 głosów za.

Wniosek przyjęto jednogłośnie.

Protokół z posiedzenia z dnia 26.09.16 r. oraz 12.12.16 r.

- 6 głosów za.

Protokoły przyjęte jednogłośnie.

Podjęcie uchwały w sprawie przystąpienia do zmiany studium.

Pani kierownik Referatu Gospodarki Przestrzennej M. Ratajczak oznajmiła, iż do studium mają zostać wprowadzone zapisy dotyczące m.in. Ustawy o rewitalizacji. Poza tym obecne studium jest papierowe, a można wykonać je w formie wektorowej. Można też przeanalizować i zmieniać przeznaczenie terenów. Prezes J. Świerkowski zapytał czy zgodnie ze standardową procedurą będzie można zgłaszać wnioski do nowego studium. Pani M. Ratajczak potwierdziła.

Głosowanie za wydaniem pozytywnej opinii:

- 6 głosów za.

Wydano jednogłośnie pozytywną opinię.

Podjęcie uchwały w sprawie do przystąpienia do sporządzenia mpzp w Chłudowie, rejon ulicy Maniewskiej.

Pani M. Ratajczak oznajmiła, iż procedura została zapoczątkowana przez mieszkańców obszaru. W wyniku spotkania z wnioskodawcami, wójt zobowiązał się najpierw do wykonania koncepcji zagospodarowania terenu. Wpłynęło sporo opinii do tej koncepcji, niewielu ludzi jest z niej zadowolona. Ma to być zabudowa ekstensywna z planowanymi są terenami rekreacyjnymi. Właściciele terenu chcą mniejszych działek. Wnioskuje się o gęstsza zabudowę. Zgodnie z wolą mieszkańców, zamiast 500, na obszarze może pojawić się 700 nowych mieszkańców. Gdyby przyjęto wnioski właścicieli gruntów, koncepcja uległaby drastycznej zmianie. Pan J. Świerkowski oznajmił, iż ponad na 42 ha gruntu istnieje możliwość wydzielenia ponad 440 działek bez uchwalania takiego planu. Z ok 440 działek wykorzystano ok 10%. Pierwsza ferma drobiu jest 35 m od planowanej zabudowy mieszkaniowej, kolejna 223m. Uważa się, że taki plan jest zupełnie niepotrzebny. Mieszkańcy miasta nie chcą mieszkać przy uciążliwościach odorowych, lokalizowanie więc koło ferm drobiu zabudowy mieszkaniowej jest nierozważne. Zwracano już uwagę na lokalizację rolnictwa i hodowli zwierząt. Na koncepcji są tylko dwie osoby nie mają gruntów przeznaczonych na zabudowę mieszkaniową. Są tam wybudowane dwa budynki mieszkalne. Pan J. Świerkowski oznajmił, iż należy zdecydowanie zmniejszyć obszar planu, tak aby teren objęty planem był dowietrzony. Koszty budżetowe obligatoryjnej dla wprowadzania planu w życie instalacji kanalizacyjnej obejmą obszar całej koncepcji. Skutki gospodarcze dla Chłudowskich rolników będą druzgocące. Pani gość oznajmiła, iż przestaje dać się pracować, rolnicy przytłoczeni są ilością kontroli i utrudnień. Część rolników prowadzi działalność gospodarczą. Miała wejść ustawa organiczjąca. Nie można wspierać mieszkańców, którzy wiedzieli że kupują grunt przy chodowli drobiu. Przewodniczący D. Matysiak dodał, że przedstawiciele rolników czekali na ten plan 15 lat. Pan P. Tyrka odniósł się do działek po zachodniej stronie ulicy Obornickiej. Budynki będą przyjmować wszelkie możliwe odory. Jeśli plan zostanie wprowadzony, narazi on

mieszkańców na emitowane odory, za co wina spadnie nie tylko na rolników, ale także na radnych. Jeśli dąży się do rozwoju gminy, należy zezwalać na robienie działek, ale należy je rozplanowywać w zrównoważony i przemyślany sposób. Rada procedując plan w jego obecnej formie załatwi sobie kolejne protesty. Pan Gość oznajmił, iż mieszkańcy protestowali i że będą protestować przeciw wprowadzeniu planu, który będzie zagęszczał zabudowę mieszkaniową. Radny R. Tasarz oznajmił, iż z tego co wie, to istnieje ustawa o sprawach zastawnych, według której nowo przybyli są na straconej pozycji, dlatego też radnego dziwi, iż ktokolwiek chciałby na takim terenie mieszkać, tym bardziej, że na terenie gminy są miejsca bardziej przystosowane. Należy umożliwić mieszkańcom wykonywanie swojej pracy. Radny M. Przybylski oznajmił, iż procedura planistyczna nie powinna obierać strony tej czy innej grupy. Radni muszą kierować się zdrowym rozsądkiem i dobrem gminy w kwestiach konfliktowych. Zdaniem radnego procedowanie planu wcale nie musi zaognić konfliktów, jeśli będzie ono uwarunkowane doinformowaniem poszczególnych inwestorów. Radny zapytał Panią M. Ratajczak, jaka jej zdaniem byłaby reakcja wojewody na uchwalenie planu w związku z prawdopodobnym uchwaleniem go przed uchwaleniem studium. Pani M. Ratajczak oznajmiła, iż plan jest na chwilę obecną zgodny z obecnym studium. Jeżeli plan będzie zmierzał do uchwalenia, przeprowadzone zostaną analizy kosztów i możliwości budowy infrastruktury umożliwiające wojewodzie podjęcie decyzji co do planu. Radny W. Korytowski oznajmił, iż nie podziela zdania radnego M. Przybylskiego. Jeśli przyjdą nowi właściciele, konflikt może się tylko zaognić. Lokalizowanie nowej infrastruktury może okazać się nadzwyczaj kapitałochłonne i może zablokować inwestycje w innej części gminy, może bardziej potrzebującej rozbudowy. Po uregulowaniu planu nadal wymagałby on ogromnie dużo czasu. Pan J. Świerkowski oznajmił, iż z jego doświadczenia wynika, że konflikty rodzą się z tego, iż przyjeżdżający miastowi są bardziej uwrażliwieni na uciążliwości, na które narażać ich może plan. Przy ulicy Maniewskiej jest naturalny ciek wodny. Niegdyś wymagane było, aby przyjeżdżający akceptowali warunki panujące na zakupionej nieruchomości. Nie ma czegoś takiego jak ustawa przeciwdodorowa. Radny M. Przybylski oznajmił, iż konflikty są w zasadzie przy każdym planie. Plan Begiera nie wzbudza już kontrowersji., co mają powiedzieć mieszkańcy Osiedla Grzybowego. Radny podał prezesowi przykład. Każdy plan wywołuje konflikty. Radny zapytał ilu rolników jest w chłudowie. Pan J. Świerkowski oznajmił, że 150 . 2/3 populacji Chłudowian narzeka na 1/ 3, która zajmuje się produkcją zwierzęcą. Enklawy położone blisko Poznania się urbanizują. Radny M. Przybylski oznajmił iż należy zwrócić większą uwagę na studium niż na konfliktki, które występują przy każdym procedowanym planie. P. Rusinek zauważył, iż potrzebne są pieniądze na inwestycję. Gospodarstwa w najbliższych parunastu lat na pewno nie zaprzestaną produkcji. Są to gospodarstwa prężne, nowoczesne i intensywnie pracujące. Pan Rusinek zapytał, czy istnieje realna potrzeba ograniczania pracy rolników, którzy również są stałym źródłem dochodów dla gminy. Pani Gość oznajmiła, iż takie myślenie doprowadzi to migracji do kraju jedzenia poza jakichkolwiek norm, jeśli je się jedzenie z Chłudowskich pól, to je się najlepsze jedzenie. Rolnicy rodukują bardzo dobrą żywność, niestety wyprowadzaną za granicę gdzie jest ona bardziej doceniana. Pan J. Świerkowski oznajmił, iż jest pewny, że ulokowanie tam zabudowy mieszkaniowej obędzie się kosztem rolników. P. Gość oznajmiła, iż lawinowo niszczy się regionalną produkcję żywności. Radny R. Tasarz oznajmił, iż popiera wcześniejszą wypowiedź radnego W. Korytowskiego, istnieje znacznie więcej absorbujących i kapitałochłonnych inwestycji o różnych priorytetach, należy zastanowić się czy gminę stać na procedowanie tego planu. Przewodniczący D. Matysiak oznajmił, iż wiele mówi się o kosztach. Koszty są jednak jedną wielką niewiadomą. Państwo mówią, że Radni chcą zniszczyć rolników, ale należy myśleć również o mieszkańcach. Rolnicy mogą przecież wykupić te tereny. Radny M. Przybylski oznajmił, iż koszty określa WPF, wiele jest miejsc w gminie z gęstą zabudową bez elementarnej infrastruktury. niesprawiedliwym jest, że gdzieś się kupuje, a gdzieś się ludziom odmawia. Radny oznajmił, iż powiedziano słowa, których radny nie wypowiedział. Istnieje 2/3 mieszkańców nie utrzymujących się z rolnictwa, mają oni prawo oczekiwać, iż Ci, którzy utrzymują się z rolnictwa nie będą emitować szkodliwych odorów. Pan J. Świerkowski oznajmił, iż jest zaskoczony, miała powstać kompostownia 800m od zabudowań w Złotnikach. Wtedy nie chciano lokalizacji kompostowni, gdyż bano się, iż dystans może być

niewystarczający, teraz natomiast mówi się, że 200m to wystarczająca odległość. Nie należy mówić, że 2/3 mieszkańców jest przeciw rolnikom, ludzie blokujący są mniejszością. Radni spoza Chludowa sprawiają wrażenie lepiej uświadomionych o potrzebach mieszkańców Chludowa niż oni sami. 12.11.15r było spotkanie, jedynym argumentem było to, że właściciele chcą sprzedać tereny. Pan J. Świerkowski zapytał dlaczego radni chcą 3/4 gminy chcą zabudować mieszkaniówką. Radny M. Przybylski oznajmił, że gdyby nie rada, to gmina byłaby już dawno zabudowana. Radny M. Przybylski oznajmił, że 200m odległości od uciążliwości jest złym rozwiązaniem dla zabudowy, ale racjonalny nabywca zastanowi się nad kupnem. Radny J. Ankiewicz wspomniał o szkole przy ulicy Konwaliowej. Szkoła powstała, a wokół niej miejscowość się rozbudowuje. Zdaniem radnego podobnie będzie się działo w Złotnikach. Radny R. Tasarz zapytał o klasę ziemi. J. Świerkowski oznajmił, iż 4/5. Pan Rusinek zapytał o potrzebę mieszkańców całej gminy, gdyż to z ich podatków opłacane są inwestycje. Przewodniczący D. Matysiak oznajmił, że na dzień dzisiejszy jest tylko projekt uchwały. Nic więc nie jest wiadome. Komisja, podobnie jak Rada Gminy może ten projekt zaopiniować, co wcale nie przesądza ostatecznej formy i egzystencji uchwały. J. Świerkowski oznajmił iż koncepcja została wykonana na bazie protokołu. Jeśli radni już stwierdzą, że ta koncepcja jest potrzebna, to mieszkańcy będą wnioskować o jej ograniczenie. Przewodniczący D. Matysiak oznajmił, iż nie było określonej wielkości działek. J. Świerkowski oznajmił, iż inwestorzy będą wnioskować, aby maksymalną wielkością działki było 800 m². Przewodniczący oznajmił, że w Zielątkowie przy ul. Leśnej działki zostały zmniejszone, bo nie były handlowe. Radna M. Salwa-Haibach zwróciła uwagę, iż problem wynika z faktu, jak zaczęto projektować w gminie. Samorządność w gminie ma 27 lat. Poprzednie rady podjęły takie a nie inne decyzje. Dopuszczano plany zagospodarowania w miejscach gdzie występują zagrożenia odorowe. Poprzednie Rady doprowadziły do takiego stanu. Z praktyki jako mieszkaniec Radna oznajmia, że z empatią bywa różnie. Miano wybudować na Osiedlu Grzybowym mały sklep spożywczy, a okazało się, że powstało tam Leroy Merlin. Nikt nie miał nic przeciwko aby inwestor prowadził swoją działalność. Mieszkańcy nie zostali uświadomieni i ochronieni przed ruchem samochodowym. Wice wójt Świerkowski doradzał wtedy mieszkańcom osiedla, że jeśli zagęszczony ruch samochodowy im przeszkadza to należy się wyprowadzić w Bieszczady. Radna Salwa-Haibach oznajmiła, iż pochodzi z rolniczej rodziny, która ma szczęście nie żyjąc na wsiach urbanizowanych. Pamięta ona sesję Radę Gminy, na której kobieta niemal płakała, miała ona gospodarstwo rolne, które przez uchwalony plan nie mogło się rozwijać. J. Świerkowski przyznał, iż faktycznie to był błąd, ale nie należy takich błędów popełniać po raz kolejny. Radna M. Salwa-Haibach oznajmiła, iż z dawnych zażyłości biorą się dzisiejsze problemy natury społecznej. Taki sam problem powstał przy uchwalaniu obecnego studium. Zgłoszono wtedy 187 uwag. Rada uwzględniła 1.5 uwagi.

Głosowanie za zakończeniem dyskusji :

- 5 głosów za
- 1 wstrzymany.

Głosowanie za wydaniem pozytywnej opinii:

- 2 głosy za
- 3 głosy przeciw
- 1 głos wstrzymany.

Projekt uchwały został zaopiniowany negatywnie.

Przychodzi Pani Skarbnik.

Wychodzą goście i Pani Ratajczak.

WPF

Pani Skarbnik Monika Wojtaszewska oznajmiła, iż przyznaje się ona do omyłki pisarskiej, przez co nie umieściła zadania przebudowy w ciągu ulicy Sucholeskiej, ale wójt poprosił, aby wpisano pełną

nazwę zadania. Zawnioskowano o przywrocenie pełnych kwot.

Należy podnieść kwotę na wydatek w Złotnikach.

Z zadania "Przebudowa pasa drogowego w ciągu ul. Szkółkarskiej " kwota ma przejść na 2018 r.

Zadanie "Teren aktywnej edukacji sportu w Suchym Lesie" również ma przejść na 2018 r.

Nowy program, wprowadzenie zadania "wykupy i odszkodowania na cele publiczne".

Wójt wnioskuję aby opłacać je w ratach. Radny M. Przybylski zapytał o kwestię przebudowy skrzyżowania w ciągu ulicy Sucholeskiej z linią kolejową. Pani Skarbnik oznajmiła, iż na sesji przegłosowano, aby zadanie było rozdzielone. Aczkolwiek miejsce miał błąd pisarski i wójt zawnioskował o umieszczenie go w pierwotnej, całościowej formie. Wójt zawnioskował o nie rozdzielanie zadań. Z tej kwoty wydano ok 67 000zł.

Radny M. Przybylski zapytał o aport dla ZGK, dlaczego powielają się kwoty. Pani skarbnik oznajmiła, iż jest to po prostu błąd.

Radny M. Przybylski oznajmił, iż przy zadaniu "Park aktywnej edukacji i sportu" wystąpiła kwestia, że radni akcentowali że 400 000 zostało wydatkowane w poprzednim roku i przeszło na rok następny. Jest to wniosek porządkujący, który ma na celu zgodność sumy.

Radny M. Przybylski zaznaczył, iż trzeba poprawić błąd z aportem i przygotować nową płachtę.

Głosowanie za wydaniem pozytywnej opinii:

- 5 głosów za
- 1 wstrzymujący.

Wydano pozytywną opinię.

Radna M. Salwa-Haibach otrzymała fax o zmianie usunięcia nieprawidłowości. Uchwała nie zawiera załącznika przedstawiającego wykaz zadań. Pani Skarbnik oznajmiła, (Radny Ankiewicz wychodzi) iż izba po raz pierwszy pochyliła się nad szczegółowością wydatków lokalnych. Żeby wszystkim było łatwiej, Radni też dostawali kopię projektu budżetu, w podobnej szczegółowości wykonywane są sprawozdania. Kolegium pochyliło się nad protokołem sesji gdzie podawane są wydatki bieżące. Izba zwróciła się z taką prośbą. By dopiąć szczegółowości wymaganej przez izbę, należałoby paragrafy rozdzielić na konkretne zadania. Radny M. Przybylski zauważył, iż doszło niespójności i niekompatybilności dwóch dokumentów. Uchwała się zadania bieżące. Są wszystkie dokumenty , ale nie ma ich w zadaniach bieżących. W sprawozdaniach natomiast znowu się one pojawiają. Przepis wskazuje minimalną szczegółowość. Radni na sesji bardzo często dyskutują na poziomie konkretnego zadania, dlatego RIO pyta gdzie się ono znajduje. Radni głosowali nad rzeczami, które nie są uchwalone w budżecie. Pani skarbnik przygotowała uzasadnienia. Pani Skarbnik zapytała czy budżet jest niepoprawny przez nadmierną szczegółowość, i jak bardzo szczegółowy w takim razie powinien być budżet. Radny M. Przybylski wyjaśnił, że przegłosowane rzeczy muszą się pojawić w dokumencie . Pani Skarbnik oznajmiła, iż wydatki bieżące po raz pierwszy w takim razie miały być w takiej szczegółowości w dokumencie, nigdy takiej sytuacji nie było. Były to materiały pomocnicze. Jeśli radni życzą sobie by uchwała budżetowa była drukowana razem z uzasadnieniem, może tak być.

Zdaniem radnego M. Przybylskiego, jeśli Rio uznało tą kwestię za problematyczną, należy takie rzeczy uwzględnić w przyszłym roku. Pani Skarbnik oznajmiła, że jeśli Rada zdecyduje się na takie

rozwiązanie, kubatura ustawy budżetowej znacznie wzrosnąć. Wójt może zarządzeniem przenosić kwoty zadań budżetowych. Przy zmianach budżetowych należy publikować dokument do którego można się odnieść.

Uchwała zmieniająca uchwałę budżetową.

Najwięcej zmian jest w inwestycjach. Dochody okazały się o 159 000zł mniejsze z subwencji edukacji i 379 000zł z dotacji na przedszkolaki. PIT niższy o 15 000zł. Jedno zadanie omyłkowo zostało zaliczone do inwestycji. W wydatkach bieżących na tą sesję dostały się wydatki z poszczególnych referatów, oświatowe, z KiOŚ, wydatki związane z energią. Całodobowe wydatki interwencyjne. Przeniesiono zadania w rozdziałach i paragrafach Organizacja imprez OSP Chludowo oraz organizacja kolejnego sezonu programu ERASMUS te środki otrzymano już w poprzednim roku. W zadaniach inwestycyjnych są największe zmiany, budowa przystanków autobusowych, nowym zadaniem jest „Złotniki Osiedle budowa pętli autobusowej”, „Suchy Las budowa Chodnika Krańcowa”, „Rewitalizacja stacji kolejowej na trasie Poznań-Piła”. Na wniosek referatów dokonano zmian estetycznych. „Gospodarka gruntami i nieruchomościami”. „Modernizacja klimatyzacji budynku gminy”. „Jednostki terenowe Policji”. „Suchy Las, oświetlenie Zachodniej”. Zmiana nazwy zadania przez wykreślenie ul. Daglezjowej. Radny M. Przybylski oznajmił, iż jest błąd uzasadnienia punktu o pętli w Złotnikach. Żadna linia nie będzie likwidowana, a wniosek wyszedł w 2013 roku od mieszkańców i należy to ująć w uzasadnieniu. Rozdzielono nazwę zadania "rewitalizacja stacji kolejowych na trasie Poznań-Piła". Po otrzymaniu dofinansowania na stację w Złotnikach zadanie to należy nazwać „Złotniki”, a pozostałe zostawić pod poprzednią nazwą. Pozostałe zmiany dotyczą wydatków w sołectwach. W wyniku nagłej awarii zmieniono zadanie o naprawie windy na „Wymiana windy towarowej w przedszkolu Leśne Ludki”.
Głosowanie za wydaniem pozytywnej opinii:

– 4 za.

Jednogłośnie wydano pozytywną opinię.

W związku z utratą quorum Przewodniczący D. Matysiak zamknął posiedzenie o godzinie 18:32.

Sporządził:
Jakub Pięta

Przewodniczący KFBiRG:
Dariusz Matysiak